



Przedmowa

scit enim tua conscientia **(KOH 7, 22)**

Jan Zatorowski, autor książki *Synderesis et conscientia. Koncepcja podmiotowej normy moralnej w tekstach Tomasza z Akwinu — jej źródła i kontynuacje* zmarł nagle 7 czerwca 2010 roku w trakcie pracy nad monografią problemu sumienia w dziejach filozofii klasycznej. Zdażył napisać rozdział o greckich i hellenistycznych prekoncepcjach sumienia oraz o jego ujęciu w tekstach św. Augustyna. Wcześniej, w 2004 roku, powstała praca pt. *Koncepcja sumienia i jego funkcji w ujęciu współczesnych tomistów polskich*. Postanowiliśmy połączyć te teksty w taki sposób, aby ukazać dzieje formowania się tomistycznej teorii sumienia; wydało nam się to zgodne z zamysłem samego Autora, który tę właśnie teorię uważał za najpełniejsze wyjaśnienie fenomenu sumienia i opowiadał się za nią w swoich publikacjach i wystąpieniach¹. Dlatego też tytuł: *Synderesis et conscientia* wydawał się nam najbardziej adekwatny dla oddania problemu poruszanego w książce. Podtytuł doprecyzowuje tytuł, wskazując wyraźnie na koncepcję Tomasza z Akwinu jako punkt odniesienia dla podejmowanych rozważań.

W swojej książce Jan Zatorowski nie ukrywa też własnych poglądów na temat sumienia, nie sili się na tak modny dziś metaprzekmiotowy sceptycyzm. Przeciwnie, jego książka jest jak najbardziej „przedmiotowa”. Tym przedmiotem jest tomistyczna koncepcja prasuimienia

¹ Zob. J. Zatorowski, *Sumienie wyjściowym pryncypium postępowania. Teoria sumienia tomizmu konsekwentnego*, w: *Filozofia i mistyka. Wokół myśli Mieczysława Gogacza*, red. I. Andrzejuk, T. Klimski, Warszawa 2012.



i sumienia, traktowana jako propozycja rozumienia ludzkiej moralności. Jest to bezpośrednio nawiązanie do koncepcji filozoficznej historii filozofii, upowszechnianej przez Étienne'a Gilsona i realizowanej też w środowisku naukowym, do którego Jan Zatorowski należał. W myśl tej koncepcji, znany powszechnie opis dziejów filozofii, przedstawiający niekończące się i nierozstrzygalne spory filozofów, ma miejsce na „pierwszym etapie historii filozofii”. Ten etap polega — według Gilsona — na badaniu, odtworzeniu, zrozumieniu i wyjaśnieniu wszelkich zaistniałych poglądów filozoficznych — jest to po prostu historiografia poglądów filozoficznych. W jego ramach ustalamy faktografię, przeprowadzamy badania filologiczne, budujemy biografistykę filozoficzną. Gilsonowy „etap drugi”, polega, jak pisze Stefan Swieżawski, na studium „czystych i nagich” pojęć filozoficznych oraz ich wzajemnych powiązań². Na tej płaszczyźnie jawią nam się dopiero dzieje jednej uniwersalnej filozofii, różnej od partykularnych poglądów filozoficznych i rozmaitych sposobów filozofowania. Można więc powiedzieć, że etap pierwszy polega na badaniu poglądów filozofów; na etapie drugim bada się samą filozofię (*history of philosophy itself*).

Jan Zatorowski w swoich badaniach nad sumieniem realizuje Gilsonowy pierwszy etap, ale z perspektywy celów, jakie stawia przed nim etap drugi. Dlatego w jego książce odmienne koncepcje sumienia nie zostały przedstawione jako „festiwal” wzajemnie wykluczających się ujęć, lecz jako rozwój problematyki, dokumentowany kolejnymi odkryciami i ustaleniami, które za każdym razem wzbogacają ludzką wiedzę na temat sumienia. W ten sposób nawet podstawowy podział na intelektualizm i woluntaryzm jawi się jako odkrywanie różnych aspektów sumienia. Przy takim ujęciu problemu, koncepcje poprzedzające teorię św. Tomasza traktowane są jako etapy dochodzenia do niej. Autor jasno formułuje to we *Wprowadzeniu do teorii sumienia* i konsekwentnie trzyma się swojej wizji w trakcie referowania tekstów filozofów starożytnych. Podczas redagowania tekstów staraliśmy się być wierni tej wizji.

Gilson twierdzi, że dzięki proponowanej przez niego postawie badawczej historyka filozofii można dopiero ukazać jedność doświadczenia

² S. Swieżawski, *Zagadnienie historii filozofii*, Warszawa 1966, s. 293.



filozoficznego. Ta jedność — zdaniem Gilsona — wynika z „bezosobowej konieczności”, której podlega zarówno filozof, jak i jego filozofia.

Po pierwsze, każdy filozof ma pełną swobodę ustanawiania własnego układu zasad, skoro jednak raz je ustalili, to już nie myśli tak, jak by chciał, lecz tak, jak myśleć może. Po drugie, z omawianych faktów wydaje się wynikać, że każda próba ze strony filozofa uniknięcia konsekwencji własnej postawy skazana jest na niepowodzenie. To, czego nie chce wypowiedzieć on sam, zostanie wypowiedziane przez jego uczniów, jeśli ich posiada; gdyby zaś uczniów nie posiadał, dana myśl może przez wieki pozostawać nie wypowiedziana, istnieje jednak, i każdy, kto by nawrócił do tych samych zasad, nawet po wielu wiekach, będzie musiał stanąć wobec tych samych konkluzji. Wydaje się zatem, że aczkolwiek idee filozoficzne nie istnieją nigdy niezależnie od filozofów i ich filozofii, są one do pewnego stopnia niezależne zarówno od filozofów, jak i od ich filozofii³.

W książce Jana Zatorowskiego mamy nie tylko wyraźnie wykazaną jedność doświadczenia filozoficznego, dotyczącego sumienia, ale także wyjaśnienie różnych interpretacji sumienia w świetle tego „układu zasad”, które dany autor zakładał. Dlatego Jan Zatorowski niekiedy bardzo starannie wprowadza czytelnika w te zasady — jak widzimy to w przypadku ujęć św. Augustyna. Wydaje się, że chciał w ten sposób pokazać, że Augustyński woluntaryzm, odrzucony przez Tomasza z Akwinu, był koniecznym etapem formułowania się tomistycznej teorii sumienia, gdyż wskazał w nim konieczność uwzględnienia aspektu wolitywnego, tego swoistego napięcia, które dokonuje się między wiedzą moralną i podjętym działaniem. Wiemy bowiem z doświadczenia, że człowiek nie zawsze postępuje zgodnie ze swoimi przekonaniem moralnymi. Zwrócenie uwagi na konsekwencje tego „napięcia” było jednym z ważniejszych etapów rozwoju teorii sumienia.

Do zrealizowania przyjętej koncepcji brakowało jednego, za to kluczowego rozdziału na temat koncepcji podmiotowej normy moralnej w tek-

³ É. Gilson, *Jedność doświadczenia filozoficznego*, tłum. Z. Wrzeszcz, Warszawa 1968, s. 208.



stach św. Tomasza z Akwinu. Ten rozdział dopisał Artur Andrzejuk, a Michał Zembrzuski sporządził bibliografię. W ten sposób powstała książka ukazująca bardzo szczegółowo dochodzenie do sformułowania teorii sumienia, samą tę teorię w tekstach św. Augustyna i św. Tomasza oraz jej tomistyczne interpretacje. Staraliśmy się ujednoczyć tekst, aby książka uzyskała maksymalną spójność, powstała wszak z różnych opracowań.

Struktura rozprawy jest więc następująca: we *Wprowadzeniu do teorii sumienia* mamy przedstawioną syntetycznie Tomaszową wizję sumienia, którą autor rozprawy uważa za najpełniejszą jego teorię i która stanowi punkt odniesienia dla pozostałych omawianych koncepcji i prekoncepcji. Następnie omawia szczegółowo właśnie wspomniane prekoncepcje w antycznej filozofii greckiej, sytuując ich początek w nauczaniu Sokratesa, rozwijanym przez Platona i Arystotelesa. Warto zwrócić uwagę, że tych największych antagonistów w filozofii greckiej, Jan Zatorowski traktuje jako kolejne etapy rozwoju refleksji etycznej, a w niej koncepcji podmiotowej normy moralnej, nazwanej później sumieniem. Takie potraktowanie ich nie stanowi jednak w książce ulegania panującej obecnie w historii filozofii modzie na niwelowanie różnic między Platonem i jego największym uczniem. Różnice w postrzeganiu przez obu rzeczywistości są wyraźnie w książce zarysowane, jednak z punktu widzenia teorii sumienia, ujęcie Arystotelesa Jan Zatorowski interpretuje jako rozwinięcie intuicji Sokratesa i próbę rozwiązania aporii sformułowanych przez Platona. Tak o tym pisze w podsumowaniu rozdziału:

Mimo braku w tym okresie pełnej koncepcji sumienia, można stwierdzić z dużą dozą odpowiedzialności, że Sokrates, Platon i Arystoteles przyjmowali fakt istnienia sumienia *implicitie*. Rolę sumienia ogólnego, czyli synderezy, pełniły bądź dusza, bądź daimonion, bądź też rozum. W zasadzie część rozumna duszy, rozum, był podłożem habitualnej dyspozycji synderezy. Sumienie szczegółowe rozwijane było przez cnoty moralne i intelektualne, które były rozwijaniem i umacnianiem potencjalności rozumu.

Klasyczne greckie prekoncepcje są kontynuowane w filozofii hellenistycznej i rzymskiej. Jan Zatorowski omawia kolejno poglądy Zenona z Kition, twórcy stoicyzmu, który pierwszy zdefiniował powinność, Cyce-

rona, który przeniósł grecką problematykę filozoficzną na grunt rzymski, czego trwałym skutkiem była teoria prawa naturalnego, Senekę, który jest twórcą pierwszej koncepcji sumienia, Epikteta, twórcy koncepcji „wyboru postawowego” — *πρόairesις* [*proairesis*], rozumianego jako prekoncepcja *synderesis* — prasumienia. Autor świadomie pomija rozważania sceptyków i epikurejczyków, gdyż — jego zdaniem — nie wnoszą niczego nowego do problematyki podmiotowej normy moralnej. Za to Plotyn był tym filozofem, który torę interesujących nas rozważań przekierował z tradycji intelektualistycznej, w której tkwiły od Sokratesa, w kierunku tradycji woluntarystycznej, kontynuowanej potem, ale już na innym gruncie, przez św. Augustyna. Ten nowy grunt, to chrześcijaństwo. Augustyn wprowadza do chrześcijaństwa problematykę sumienia od strony jego funkcjonowania. Interesuje go bowiem doskonałość moralna człowieka, skierowanego ku Bogu. Święty Augustyn, co podkreśla Jan Zatorowski, jest raczej teologiem moralnym, a nie filozofem. Wprawdzie jego myśl filozoficzna tkwi w neoplatońskim woluntaryzmie, to jednak jego ujęcie staje się punktem wyjścia dla późniejszej myśli chrześcijańskiej i jako takie musiało być w książce przedmiotem pogłębionej analizy. Wydaje się, że autor książki *Synderesis et conscientia* podziela i ten pogląd Gilsona, według którego chrześcijaństwo w sposób istotny zmienia klasyczną filozofię grecką, czyniąc ją refleksją wybitnie chrześcijańską. Poglądy św. Tomasza z Akwinu opracował Artur Andrzejuk, przedstawiając tło historyczno-filozoficzne ujęć Akwinaty oraz problematykę terminologiczną i metodologiczną jego tekstów o sumieniu. Zakładając, że Jan Zatorowski przedstawił we *Wprowadzeniu do teorii sumienia* pewien zarys Tomaszowej koncepcji prasumienia i sumienia, Artur Andrzejuk zestawiał teksty Akwinaty i opatrzył je komentarzem. Postarał się także o wskazanie relacji prasumienia i sumienia do innych tematów Tomaszowej antropologii: słowa serca, prawa naturalnego, miłości, doskonałości moralnej. Ostatnim rozdziałem książki jest obraz tomistycznej koncepcji sumienia, jaki wylania się z pism współczesnych tomistów. Ukazuje on wielkie bogactwo rozważań o sumieniu, budujące się na ujęciach Tomasza z Akwinu, ale też wzbogacane ujęciami innych autorów, danymi nauk szczegółowych i własną refleksją piszących. Pokazuje to, że tomistyczna koncepcja sumienia jest ujęciem



Synderesis et conscientia...

wybitnie „otwartym”, dającym się rozwijać, oglądać w różnych aspektach, potrafiącym odpowiadać na wciąż nowe pytania, niepokojące tak moralistów, jak i zwykłych ludzi, pragnących żyć w zgodzie ze swym sumieniem. Zakończenie książki skupia się na problematyce wkładu filozofii starożytnej w rozwój teorii sumienia i jej kontynuacji w tomizmie. Książkę zamyka bibliografia, zestawiona przez Michała Zembrzuskiego.

Ufamy, że efekt naszej wspólnej pracy stanowi chociaż w ograniczonym stopniu realizację planów naszego zmarłego Kolegi. Ufamy też, że ten efekt pozwoli Czytelnikom książki przeżyć intelektualną podróż od czasów Sokratesa do nam współczesnych, obserwując jak myśl ludzka starała się intelektualnie ująć i opisać doświadczany przez wszystkich dość podobnie fenomen ludzkiego sumienia.

Artur Andrzejuk

